

Sygn. akt: I. C. 173/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2011 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSR Izabela Sadłowska</i>
Protokolant:	<i>Julita Katarzyna Mikłaszewicz</i>

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2011 r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa T. G., U. G.

przeciwko (...) S. A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powoda T. G. i powódki U. G. kwoty po 35.000,00 złotych (trzydzieści pięć tysięcy złotych 00/100) na rzecz każdego z nich z odsetkami ustawowymi od dnia 27 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powoda T. G. kwotę 2.895,00 złotych (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych 00/100), w tym kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.
- zasądza od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powódki U. G. kwotę 2.717,00 złotych (dwa tysiące siedemset siedemnaście złotych 00/100) w tym kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.
- oddalić wniosek powodów T. B. i U. G. o przyznanie kosztów zastępstwa prawnego w pozostałym zakresie.
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 3.100,00 złotych (trzy tysiące sto złotych) tytułem brakujących kosztów sądowych w sprawie.
- nakazuje zwrócić na rzecz powoda T. G. od Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 22,00 złotych (dwadzieścia dwa złote 00/100) tytułem nadpłaconej zaliczki sądowej w sprawie zapisanej po poz. 483/11 na koncie nr 3 sum depozytowych Sądu Rejonowego w Suwałkach.

SSR Izabela Sadłowska

Sygn. akt I.C. 173/11

UZASADNIENIE

W dniu 27 kwietnia 2011 roku powód T. G. wystąpił do tut. Sądu przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (tj. od dnia 27 kwietnia 2011 roku) do

dnia zapłaty. Domagał się też zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800,00 złotych. Sprawa została zarejestrowana w Rep. C pod nr 173/11.

W uzasadnieniu żądania powód podał, iż dnia 06 września 2005 roku jego ojciec G. G. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był J. L., korzystający z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Na skutek doznanych w trakcie wypadku obrażeń ojciec powoda zmarł. Krzywda jakiej w wyniku powyższego doznał, jego zdaniem uzasadnia przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 35.000,00 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych).

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany nie kwestionował, iż zostały spełnione warunki jego odpowiedzialności za powstałą szkodę, jednakże podniósł brak zasadności zgłoszonych roszczeń, a przede wszystkim brak podstawy prawnej do jej orzeczenia na datę śmierci ojca powoda.

Również w dniu 27 kwietnia 2011 roku powódka U. G. wystąpiła do tut. Sądu przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (tj. od dnia 27 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty. Domagała się też zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800,00 złotych. Sprawa została zarejestrowana w Rep. C pod nr 174/11. W uzasadnieniu żądania powódka wskazała te same okoliczności na jakie powoływał się jej brat T. G..

W odpowiedzi na powyższy pozew pozwany (...) S.A. w W. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych), argumentując jak wyżej.

Postanowieniem z dnia 06 lipca 2011 roku Sąd Rejonowy połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia powyższe sprawy (k.89 akt sprawy).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 06 września 2005 roku w miejscowości Ż. Gm. S. kierujący samochodem ciężarowym marki I. o nr rej (...) z przyczepą o nr rej (...) J. L. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że w czasie wykonywania manewru skrętu w lewo, w kierunku drogi wyjazdowej z „zajazdu (...)” nie zastosował się do znaku poziomego P-3 (linia jednostronnie przekraczalna” oraz nie udzielił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z kierunku przeciwnego, swoim pasem ruchu, kierującemu samochodem osobowym marki V. (...) nr rej (...) G. G., doprowadzając do zderzenia obu pojazdów, w efekcie którego kierowca samochodu osobowego G. G. – ojciec T. i U. rodz. G. doznał urazu wielonarządowego ze złamaniem kości czaszki, rozdarciem mózgu i krwotokiem śródczaszkowym, licznymi złamaniami żeber, rozdarcie serca, tętnicy głównej, wątroby i śledziony z krwotokiem wewnętrznym i następowym wstrząsem urazowo-krwotocznym ponosząc śmierć na miejscu. W wyniku tego zdarzenia śmierć poniósł również pasażer V. (...) K. Ł., a obrażeń ciała doznali M. L. i M. S. (okoliczność bezsporna, dowód: wyrok z dnia 24.01.2008r. Sądu Rejonowego w Suwałkach sygn. akt II K 524/08).

Wyrokiem z dnia 24.01.2008r. Sądu Rejonowego w Suwałkach sygn. akt II K 524/08 J. L. został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 4 lata. Sąd orzekł również środek karny w postaci prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat. Ponadto orzeczono obowiązek naprawienia szkody w części tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 5.000 złotych dla T. G., i w takiej samej kwocie dla U. G. (okoliczność bezsporna, dowód: wyrok z dnia 24.01.2008r. Sądu Rejonowego w Suwałkach sygn. akt II K 524/08 k.505).

W dacie kolizji sprawca szkody – J. L. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w (...) S.A. w W.. Zarówno T. G., jak i U. G. nie wystąpili do ubezpieczyciela o wypłatę stosownej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

(okoliczność bezsporna). Ubezpieczyciel wypłacił żonie zmarłego – M. G. kwotę 68.628,08 złotych (dowód: wydruk k. 142, pismo z dnia 15.01.2008r. w aktach Sądu Rejonowego w Suwałkach sygn. akt II K 524/08 k. 500).

G. G., w dacie śmierci miał 42 lata (dowód: notatka urzędowa z miejsca zdarzenia k. 1-1v w aktach Sądu Rejonowego w Suwałkach sygn. akt II K 524/08 k. 500). Przed wypadkiem pracował jako cieśla, stolarz i wykonywał też takie prace prywatnie. Pozostawił po sobie żonę, oraz czworo dzieci, – w tym T. G. i U. G. (dowód: zeznania stron k. 144-145, 145-146).

W dacie śmierci G. T. G. miał 21 lat. W czasie wypadku był w Wojsku. Służbę ukończył w maju w 2006. Jego matka przez cały czas pracowała i pracuje nadal. Jest ona drobiarzem w (...) Zakładach (...). Zarabia około 1.200,00 złotych. Przed śmiercią G. G. założył on swoją własną działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...). Było to w listopadzie lub grudniu 2004 roku. Ojciec pomagał mu przyuczyć się do zawodu. Jego firma nie przetrwała roku, ponieważ nie potrafił wykonać wielu robót, gdyż nie zdążył się ich nauczyć. Był blisko związany o ojcem. Przebywał z nim 24 godziny na dobę. Pomagał mu w wykonywanych przez niego pracach, bo sam chciał się czegoś nauczyć. Ojciec służył mu pomocą i radą. Zawsze na niego mógł liczyć o każdej porze dnia. Przed wypadkiem mieszkał wspólnie z rodzicami. Dokładał się rodzicom do kosztów utrzymania mieszkania w różnych kwotach. Czasami opłacał rachunki. Po wyjściu z wojska (już po śmierci ojca) dalej zamieszkiwał wspólnie z mamą. Pomagał jej jak mógł, został bowiem jedynym mężczyzną w domu. Po roku czasu założył swoją rodzinę i wyprowadził się z domu. Po wyjściu z wojska pomagał mamie finansowo, jak również wykonywał prace w domu, remonty. Z wykształcenia jest technikiem mechanikiem samochodowym, jednakże chciałby być technikiem drewna. Jak był młodszy tata zabierał go do pracy przy drzewie. Aktualnie pracuje jako stolarz maszynowy. Zawsze lubił zajmować się drewnem. Gdyby nie ojciec nie odważyłby się założyć swojej własnej firmy budowlanej. Przyczyną zamknięcia firmy była śmierć ojca. On nim kierował, mówił jak ma postępować z ludźmi, którzy zlecają mu pracę. Uczył go nowego zawodu od podstaw. Przed śmiercią ojca to on podejmował wszelkie decyzje dotyczące spraw rodzinnych. Ojciec była dla niego przyjacielem, i dużo się od niego nauczył. Mówił mu jak trzeba postępować, dzięki jego wychowaniu wie obecnie jak ma wychowywać swoje dzieci. Pomagał mu w pracy i w domu. Nie korzystał z pomocy psychologa po śmierci ojca. Cały czas wspomina chwile spędzone z ojcem. Nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, czy obwinia się za śmierć ojca. Upływ czasu nie wpłynął na zmniejszenie bólu, którego doznał po jego śmierci. Brakuje mu bardzo ojca (dowód: zeznania T. G. k. 144-145).

T. G. w związku ze śmiercią ojca doznał silnego urazu psychicznego, bólu i cierpienia. Dostępne dane ujawniają, że nadal doświadcza poczucia straty po jego śmierci, nie może się z tym pogodzić, odczuwa jego brak. Nie wydaje się to jednak dezorganizować jego funkcjonowania w życiu codziennym i osobistym. Nie korzystała z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej, obecnie nie wymaga terapii bądź leczenia w tym zakresie. Opisywane reakcje występujące w okresie żałoby nie dają podstaw do wnioskowania o uszczerbku na zdrowiu. W skali stresu Holmesa i R. uwzględniającej statystyczny związek pomiędzy stresorami a prawdopodobieństwem zapadnięcia na poważną chorobę wydarzeniu śmierci bliskiego członka rodziny przypisano 63 punkty (dowód: opinia biegłego psychologa k.117-120).

Z kolei w dacie śmierci ojca U. G. miała 22 lata. Nie mieszkała już wtedy z rodzicami. Miała swoją rodziną, 4-letniego syna i partnera od 5 lat. (...) w miejscu zamieszkania odwiedzała codziennie, zajmowali się oni jej dzieckiem. Mieszkała bardzo blisko rodziców, przez ulicę. Często bywało, że jak szła do pracy, to na weekendy ojciec zabierał jej syna na działkę. Miała bardzo dobry kontakt z ojcem. Jest typową pierwszą córką tatusia.. Jej partner pracował z jej tatą. U rodziców robiła obiad, potem razem go spożywali – łącznie z jej partnerem. Spędzali tam czas do wieczora, a do swojego mieszkania wracali tylko na noc. Tata pomagał im bardzo. W czasie jak jej partner nie pracował, to ojciec pomagał im, dawał pieniądze na utrzymanie wynajętego mieszkania. Z perspektywy czasu lepszy kontakt miała z tatą, bo była typową córeczką tatusia. Mama często się złościła na nich, że spędzają tyle czasu ze sobą. Tata jechał gdzieś i ona jechała z nim, nawet na zakupy. Zawsze potem gdzieś zajeżdżali, nawet do znajomych. Na tatę mogła także liczyć, gdy chciała podjąć jakąś ważną decyzję, pomagał jej, udzielał rad. Po śmierci taty relacje w rodzinie nie zmieniły się, dalej są zżytą rodziną, skoro nie ma ojca powinni liczyć teraz na siebie. Nadal spotykają się na obiady. Jak zabrakło taty to o pomoc zwraca się do brata. Mama jest bardzo zagubiona po śmierci taty. Była z ojcem związana bardzo blisko. Zmarły był jej przyjacielem. Bardzo odczuwa stratę ojca tak samo jak pierwszego dnia. Nie korzystała z pomocy

psychologa po śmierci ojca, pomagała jej przyjaciółka to wszystko przetrwać. Do dnia dzisiejszego wspomina chwile spędzone z ojcem (dowód: zeznania U. G. k.145-146).

U. G. doznała po śmierci ojca cierpienie psychicznych charakterystycznych dla kulturowo przyjętego okresu żałoby, bez cech powikłania. Obecnie wydaje się ona realizować role społeczne bez istotnych zakłóceń, prawidłowo funkcjonuje w życiu codziennym i osobistym. Nie korzystała z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej, obecnie nie wymaga terapii bądź leczenia w tym zakresie. Opisywane reakcje występujące w okresie żałoby nie dają podstaw do wnioskowania o uszczerbku na zdrowiu. W skali stresu Holmesa i R. uwzględniającej statystyczny związek pomiędzy stresorami a prawdopodobieństwem zapadnięcia na poważną chorobę wydarzeniu śmierci bliskiego członka rodziny przypisano 63 punkty (dowód: opinia biegłego psychologa k.113-116).

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie bezspornym było, że dnia 06 września 2005. miał miejsce wypadek drogowy w którym zginął ojciec T. i U. rodz. G. – G. G.. Bezspornym było także, że sprawcą zdarzenia wywołującego szkodę był kierowca ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Sporna pozostawała natomiast zasadność żądania przez powodów zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego jakim jest więź emocjonalna i uczuciowa dziecka z rodzicem.

Zadośćuczynienie, którego domagali się powodowie wynika z zapisów art. 448 kc w powiązaniu z art. 23 kc. W ocenie Sądu przedmiotowe roszczenie powodów zasługiwało na uwzględnienie.

Należy mieć na względzie, że kodeks cywilny w art. 23 nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, a jedynie wymienia przykładowe dobra osobiste takie jak zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia. Dobra osobiste stanowią wartości niematerialne, łączące się ściśle z jednostką ludzką.

Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazuje, że do dóbr osobistych zaliczono m.in. prawo najbliższej rodziny do pochowania osoby zmarłej, do pamięci o niej, prawo do spokojnego korzystania z mieszkania, intymności, prywatności życia, a nawet więzy bliskości i więzy emocjonalne łączące duchownego z papieżem.

Z brzmienia art. 23 kc należy wyciągnąć wniosek, że prawu polskiemu nie jest znane jakieś jedno ogólne dobro osobiste i jedno odpowiadające mu prawo osobiste. Istnieje wiele dóbr korzystających z ochrony prawnej i wiele praw osobistych chroniących te dobra. Należy przyjąć, że dobra osobiste to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką (tak Z. R. w „Koncepcja praw podmiotowych osobistych” RPEiS 2/88). Te dobra osobiste zmieniają się w zależności od zmian zachodzących w stosunkach społecznych, warunków określonego miejsca i czasu.

W ocenie Sądu względy wykładni systemowej nakazują zaliczyć do dóbr osobistych także prawo do osobistej więzi z członkami rodziny. Takie stanowisko zasługuje na uwzględnienie tym bardziej, że rodzina znajduje się pod szczególną opieką Rzeczypospolitej Polskiej (art. 18 Konstytucji).

W tej sytuacji spowodowanie śmierci w wyniku czynu niedozwolonego nie sposób potraktować inaczej niż jako naruszenia dóbr osobistych osób bliskich zmarłego, wywołującego krzywdę, stanowiącego przesłankę roszczenia o zadośćuczynienie. Na przeszkodzie takiemu stanowisku nie stoi zdaniem Sądu zmiana kodeksu cywilnego w zakresie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych członków rodziny osoby zmarłej, jaka nastąpiła już po dacie zaistnienia wypadku, w którym zginął G. G.. Krok ustawodawcy w tym kierunku potwierdza tylko zasadność żądania zadośćuczynienia, a zmiany legislacyjne jakie nastąpiły po dacie wypadku należy potraktować jako wyjście naprzód słusznym tendencjom orzeczniczym i ułatwienie dochodzenia należnej rekompensaty krzywd wyrządzonych wskutek wypadku i śmierci osoby najbliższej.

Podobnymi przesłankami kierowały się sądy orzekające w głośnej sprawie z powództwa rodziców tragicznie zmarłego P. C.. Uwzględniając ich powództwo, w pierw Sąd Okręgowy w Gdańsku, następnie zaś tamtejszy Sąd Apelacyjny uznały, że spowodowanie śmierci osoby najbliższej (tu małoletniego syna) bezprawnymi działaniami stanowi

niewątpliwie naruszenie dobra osobistego rodziców dziecka w postaci więzi emocjonalnej i duchowej z dzieckiem. Zdaniem (...) SA nie sposób było przyjąć, że bezprawne działania osób, które doprowadziły do utraty życia syna powodów, naruszyły jedynie dobra osobiste bezpośrednio poszkodowanego (P. C.), nie naruszały zaś dóbr osobistych jego rodziców. Wiąż łącząca rodziców z dzieckiem ma bowiem charakter obopólny – łączy nie tylko dziecko z rodzicami, ale także rodziców z ich dziećmi (Gazeta (...) z 23 września 2005 r.).

Takie stanowisko jest prezentowane również w orzecznictwie sądów powszechnych apelacji (...). Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 30.11.2006 r. przyznano powodom zadośćuczynienie za śmierć córki w oparciu o normę art. 448 kc. Apelacja od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 06.02.2007 r. Podobne tendencje można zauważyć w piśmiennictwie (por. artykuł J. P. w Rzeczpospolita”, 20 września 2007 roku „Śmierć bliskiej osoby jest krzywdą godną zadośćuczynienia”).

Orzekając o zadośćuczynieniu, sąd miał na uwadze rozmiar krzywdy doznanej przez powodów w związku z niewątpliwie bolesną stratą ojca G. G..

Z materiału dowodowego zebranego w toku postępowania wynika, że więzi pomiędzy powodami a ich tragicznie zmarłym ojcem były bardzo silne. Ojciec był dla nich przyjacielem, wspomagał ich finansowo, przyuczał syna do zawodu, zawsze służył radą, w każdej sytuacji można było na niego polegać, zajmował się wnukiem, był dla nich źródłem wsparcia w sprawach osobistych i rodzinnych. Powodowie żyli z ojcem w pełnej harmonii. Syn zamieszkiwał z nim wspólnie przed śmiercią, a córka odwiedzała dom rodzinny codziennie. T. G. dzięki niemu rozpoczął prowadzenie własnej firmy, z której musiał zrezygnować, ponieważ sam bez pomocy ojca nie mógł sobie poradzić. Z kolei partner córki pracował wspólnie z nim, co niewątpliwie zapewniało środki finansowe dla rodziny córki. Stanowili oni zgodną, dobrą, przykłądną rodzinę bez konfliktu pokoleniowego. Powodowie bardzo dobrze się rozumieli z ojcem, nie było między nimi kłótni, nieporozumień.

Marginalnie wskazać należy, iż podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia jest w ocenie Sądu chybiony. Zgodnie z art. 442§ 2 kc (przed zmianami wynikającymi z Ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. z dnia 9 maja 2007 r. Dz.U. z 2007 roku nr 80 poz. 538) jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Stosownie zaś do art. 2 cytowanej wyżej Ustawy do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Artykuł ten natomiast przewiduje, iż jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zatem na datę wniesienia pozwu roszczenia powodów nie uległy przedawnieniu, od daty wystąpienia szkody upłynęło bowiem 6 lat. Szkoda powstała na skutek występku co potwierdza prawomocny wyrok karny powołany w części ustalającej uzasadnienia.

W ocenie Sądu zadośćuczynienie w kwocie 35.000,00 zł jest adekwatne do rozmiaru i intensywności doznanej straty po śmierci ojca, dlatego też zostało ono w całości przyznane na rzecz powodów, wyrazem powyższego jest pkt. 1 wyroku. Od tak ustalonej kwoty z tytułu zadośćuczynienia Sąd zasądził odsetki od daty wniesienia pozwu do Sądu.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania pozwany, który przegrał niniejszy proces, winien zwrócić powodom wyłożone przez nich koszty, na które składają się w przypadku: T. G.: wynagrodzenie fachowego pełnomocnika – 2.417,00 zł, uiszczona opłata sądowa – 300,00 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego 200,00 złotych, U. G. wynagrodzenie fachowego pełnomocnika – 2.417,00 zł, uiszczona opłata sądowa – 100,00 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego 200,00 złotych.

Wskazać należy, iż zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy radcy prawnego, a także charakter sprawy i wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Mając na uwadze stosunkowo krótki czas trwania procesu i przy niezbyt dużym zaangażowaniu w nim pełnomocnika (złożenie pozwu, udział na dwóch terminach rozpraw substytutów), w ocenie Sądu wniosek powodów o przyznanie kosztów zastępstwa prawnego w wysokości po 4.800,00 złotych nie zasługiwał na uwzględnienie, o czym orzeczono jak w pkt. 4 wyroku.

O brakujących kosztach sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w zw. z art. 98 kpc. Łączna suma brakujących kosztów sądowych w sprawie niniejszej ukształtowała się na poziomie 3.100,00 zł (brakująca opłata sądowa w wysokości 1.450,00 złotych w przypadku T. G. i 1.650,00 złotych w przypadku U. G.).

O zwrocie nadpłaconej zaliczki sądowej przez powoda T. G. orzeczono stosownie do treści art. 84 wyżej cytowanej Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR Izabela Sadłowska